

## TADEUSZ MROCZEK

ur. 1929; Janów Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, praca w budownictwie, rozbudowa Lublina

### Lublin w 1953 r.

Jak opuszczałem Warszawę, no to też nie dzisiejsza Warszawa. Jeszcze wtedy nawet ten MDM to jeszcze była budo[wa], jeszcze i trasa W-Z nawet nie była... Bardzo dużo ruin. Warszawa to nie Warszawa, no a Lublin to też zupełnie inny Lublin. Wczoraj byłem na cmentarzu, żona zmarła przecież cztery miesiące temu, tutaj od Obrońców Pokoju to mam blisko. Więc spacerkiem poszedłem tam, no i potem wracałem tak pomału. Idę i widzę: jest ta dzielnica akademicka, te gmachy poszczególne, Chemia. Wtedy jak przyjechałem do Lublina, to troszeczkę była budowa rozpoczęta dzielnicy akademickiej i oczywiście ta nasza firma tą dzielnicę akademicką budowała. Wtedy gmach Chemii to był tylko. Rektorat to pusty plac był, nic nie było, Biblioteka uczelniana, gmach – nic nie było. Dalej, tuż przy Bibliotece, Dom Profesora – nic nie było. Dalej akademiki, Chatka Żaka, nic, puste pole. Blok akademicki A i B już był wybudowany, to właściwie jeden kawałek, ale z tym prześwitem. Po tej stronie Hotel Asystenta – nic nie było, stał w tym miejscu barak, w którym mieszkała moja siostra będąc na pierwszym roku studiów lekarskich, nie Akademii Medycznej, bo nie było jeszcze, tylko UMCS miał Wydział Lekarski. Dalej przychodnia akademicka – nic nie było w tym miejscu, akademiki C, D, E, F, G, H, I – tyle tych domów akademickich – nic nie było. No i RDM – tu było puste pole od gimnazjum Staszica do kościoła garnizonowego. Jak mieszkałem w tym baraku, to jak do kościoła się szło, to się przechodziło na ukos i ścieżką po wertepach, po dołkach, po górkach i chwasty rosły tam, gdzie jest dzisiaj RDM. Tak właśnie szedłem z tego cmentarza i tak sobie przypominałem, co to było, jak to było.

Bronowice już wtedy trochę były wybudowane. Jak zacząłem pracę żeśmy Bronowice w dalszym ciągu budowali. Budowaliśmy Bronowice, ZOR Tatary, ZOR Zachód z drugiej strony Raclawickich i tam aż do Popiełuszki. No też LSM cały, no to wszystko były pola, nic a nic, pszenica rosła tutaj. Szpital wojskowy był. Tylko szpital wojskowy też został rozbudowany przez nas, bo całe skrzydło żeśmy budowali już później. Całe

Choiny, to już w późniejszych latach [budowane], no też tam wszystko były pola. Żona miała koleżankę, która mieszkała na Choinach w domku tam daleko w pole. [To jest] gdzieś tam w środku teraz tego wielkiego osiedla Choiny.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"